

Zdziesiąwa Owoc

Pięć lat minęło, a nas ciągle słyszą...

Czas szybko leci i po świętach zostały już tylko wspomnienia. Jednak niektóre wydarzenia pozostawiają miły ślad w pamięci, a takim był na pewno styczniowy koncert kolęd chóru parafialnego. Byliśmy mile zaskoczeni widokiem pełnego kościoła, zwłaszcza, że na próbach śpiewamy do pustych ławek. Wdzięczni słuchacze to w większości nasze rodziny i sympatycy, dlatego czuliśmy się swojsko i bezpiecznie. Zresztą po pięciu latach występów trema została „oswojona”, ale na szczęście nie wpadliśmy jeszcze w rutynę.

Tym razem nasz repertuar obejmował 15 kolęd w tym 2 po łacinie a w porównaniu z ubiegłym rokiem 4 nowe. Każda grupa kolęd poprzedzona była krótką charakterystyką słowną na temat autora i okresu powstania. Trudno pisać o muzyce, bo muzyki się słucha i przeżywa, a nie opowiada o niej. No więc, jeśli chodzi o wrażenia – nasze są pozytywne, dobrze czuliśmy się śpiewając dla Was i czuliśmy, że się podobamy, czego potwierdzeniem były gromkie brawa. Krótko mówiąc, kto nie był, niech żałuje i nie przegapi okazji w następnym roku. Ale, ale tak długo Państwo nie będziecie musieli czekać na nas. W tym roku mamy parę ciekawych imprez m. in. majowe Oratorium „Miłość ponad wszystko” – piękny utwór z udziałem profesjonalnej orkiestry, wielbiący Boga. Tego nie można nie widzieć, wszak jest to czas jubileuszu naszej Parafii.

W listopadzie minionego roku świętowaliśmy nasz jubileusz pięciolecia przygotowany pieczołowicie tak od strony organizacyjnej jak i artystycznej. W pałacowej sali, przy udekorowanych stołach, słuchaliśmy pięknych przemówień, radowaliśmy się występami naszych koleżanek i kolegów i tańczyli przy orkiestrze do rana.

Tak, to już 5 lat naszego śpiewania dla Was,

drodzy Pawłowiczanie i musicie przyznać, że robimy postępy. To zasługa przede wszystkim naszej dyrygentki p. Ani Małaczyńskiej, która mając zupełnie inną pracę, obowiązek utrzymania domu i opiekę nad mamą, potrafi wygospodarować czas dla nas (ucząc z osobna każdy z czterech głosów). I robi to gratisowo. Ale i my ze swej strony dokładamy starań, dbamy o regularne chodzenie na próby i „modelujemy” swe głosy na warsztatach wokalnych poświęcając czas i pieniądze. Nasz wysiłek przynosi efekty i to cieszy.



Zdarza nam się przeżywać przykre chwile (co prawda rzadko), które przychodzą z zewnątrz i wtedy właśnie widzimy naszą konsolidację i determinację, bronimy chóru „pazurami” zupełnie jak w rodzinie. Lubimy spędzać czas razem na wyjazdach integracyjnych, na które zapraszamy naszych fanów. Nie jesteśmy zamkniętym gronem (kliką czy elitą), ale otwarci na nowych. Pilnie poszukujemy panów – nie tylko do towarzystwa (bo przeważają kobiety), ale przede wszystkim do śpiewania. I choć mężczyźni mają szerokie gardła (zwłaszcza do alkoholu) w naszym chórze stanowią wąskie gardło. Niech tylko paru zachoruje, a chór wytraca właściwe brzmienie (tym razem brakowało trzech). I jeszcze jedna perspektywa nie jest dla nas miła – starzejemy się. Ktoś wspominał o 10-leciu, inny zauważył, że paru z nas przyjdzie z laseczkami (i nie miał na myśli zgrabnych dziewczyn). Ale tymczasem co śpiewamy!

Polska na sprzedaż

Za nieco ponad 8 milionów złotych (to mniej niż koszt kanalizacji na Pawłowicach) kupił Warner Music Poland najbogatszy polski katalog z nagraniami m. in. Ireny Santor, Anny German i Czesława Niemena. Do kultury przecież inne kraje dopłacają a nie ją sprzedają!



Skarb Państwa pozbył się spółki Polskie Nagrania – z wyłączeniem kilku składników, m. in. dokumentacji i oryginałów taśm nagraniowych, które mają trafić do Narodowego Archiwum Cyfrowego jako dziedzictwo narodowe. Rozgrywał się konflikt z Ministerstwem Kultury, które nie reagowało na sygnały od tych, którzy chcieli sprzedać firmę Polakom!

CZYTAJ WIĘCEJ: Romaszewska: Państwo szatniarzy. Czyli o tym jak Tatry sprzedajemy. Władza mówi nam brutalnym slangiem, że możemy jej „naskoczyć” (<http://wpolityce.pl/polityka/231552-romaszewska-panstwo-szatniarzy-czyli-o-tym-jak-tatry-sprzedajemy-wladza-mowi-nam-brutalnym-slangiem-ze-mozemy-jej-naskoczyć>).

Kolejka na Kasprowy Wierch w Tatrach czy na Gubałówkę też nie jest już też polska. Telekomunikacja Polska razem z PTK Centertel została sprzedana Francuzom i zmieniła nazwę na Orange. W sklepach trudno kupić, między innymi, słodycze od polskich producentów. Na sprzedaż zostały jeszcze Polskie Koleje Państwowe czy ostatni PKO BP S.A. Może niedługo będziemy jeździć na wakacje Deutsche Bahn? Warto się zastanowić ile może kosztować nasza polska dusza i czy warto ją sprzedać? Czy jeszcze jesteśmy Polakami?

**SKŁAD OPAŁU
PEŁEN ASORTYMENT**

**WĘGIEL BEZ MIAŁU
- ODSIEWANY PRZED KAŻDĄ DOSTAWĄ**

Długotęka ul. Robotnicza 51

www.ekogroszekcentrum.com.pl tel. (71) 315-21-22

WIĘŻBA DACHOWA 700zł

**PIOTR MOROSKI
SKŁAD DREWNA**

- DESKI ŁATY • KRAWĘDZIAKI
- PODBITKA DACHOWA

super oferta!!
tylko 700 zł
/m³(+VAT)

WIĘŻBA DACHOWA 700zł

kom. 501 667 720
ul. Kamieńskiego 188

Kultura Świąt Bożego Narodzenia

Adwent, Roraty, Oplątek, Wigilia, Pasterka, Choinka, Żłobek, Jasełka, Kościół rozbrzmiewający kołędami... Czy próbujemy wyobrazić sobie, jak wyglądałby polski świat bez Tej naszej Religii, bez Tej naszej Tradycji?

Ostatnio narodził się nowy piękny zwyczaj, polegający na organizowaniu Orszaków Trzech Króli, które w numerze 1/2015 „Gościa Niedzielnego” zostały nazwane Jasełkami XXL. Napisano tam: *w świątecznych orszakach odżywają wydarzenia sprzed dwóch tysięcy lat. Odżywa też bogata polska tradycja jasełkowa, która przez te lata trochę się zakurzyła. Teraz powraca ze zwielokrotnioną mocą.*

Przed laty, jeszcze w czasach mojego dzieciństwa, pojawiali się w domach kołędnicy z życzeniami świąteczno-noworocznymi, którzy odgrywali krótkie scenki. Głównymi postaciami byli: Jezus, Maryja, Józef, a towarzyszyli im Aniołowie, a także nieodłączna Śmierć (postrach dla dzieci), jak również Żyd, Dziad, Pasterz, Żołnierz, Diabeł (ileż było emocji, gdy zniemacka usmarował węgielkiem twarz któregoś z domowników, co się też zdarzyło autorce tego tekstu już w Pawłowicach). W innych grupach pojawiał się też Herod i Trzej Królowie. Chodziły grupy młodsze i starsze, którym nieraz przyświecał zubożony cel, np. zbieranie ofiar na zakup jakiegoś przedmiotu do kościoła, czy na pomoc dla potrzebujących, ew. na kostiumy czy rekwizyty np. dla Koła Żywego Słowa. Występy takie kończyły się zazwyczaj rymowanymi życzeniami, np.

*Kukuleczka zakukała,
Nowy Roczek przywitała.
Witam państwa Gospodarzy,
Niechaj Wam się dobrze darzy.
Na ten Nowy Rok!
Na ten Nowy Rok!*

Niestety, w ostatnich latach wizyty kołędników zostały zredukowane do zaśpiewania przez młodsze dzieci jednej czy dwóch kołęd.

„Jasełka (od słowa „jasła” – żłób albo drabiny ustawione do siebie pod pewnym kątem, i służące do zadawania siana albo pasz słomianych bydłu, koniom i zwierzętom łownej) rozpowszechnione zostały w Europie od XIII w. pod wpływem franciszkanów (twórca św. Franciszek z Asyżu, ok. 1181-1226). Były to ustawione w kościołach sceny z figurkami Świętej Rodziny i pasterzy oraz Trzech Króli lub Bożonarodzeniowe przedstawienia misteryjne z udziałem żywych wykonawców” (W. Kopaliniński, „Słownik mitów i tradycji kultury”). Obecnie jasełka z udziałem żywych wykonawców w okresie Bożego Narodzenia (przed Świętami lub po) często są przedstawiane przez dzieci lub młodzież w szkołach, kościołach, czasem w teatrach lub operach. Są to sceny dotyczące narodzenia i pierwszych dni życia Dzieciątka przeplatane przeuroczymi polskimi kołędami, pasterkami, kołysankami. Właśnie 15. stycznia tego roku można było obejrzeć przepiękne jasełkowe misterium retransmitowane w TV TRWAM,

a wykonywane w prostej, ale jakże uroczej scenarii jednego z teatrów polskich. Przedstawienie trwało ok. 2 godz., a brała w nim udział bardzo liczna grupa wykonawców, łącznie z małymi dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, razem ok. 60 osób. Uczestniczyli tam członkowie zespołów amatorskich, ale także profesjonalni śpiewacy.

Pamiętam wykonanie z podobnym rozmachem „Betlejem Polskiego” Lucjana Rydla (1870-1918) w Operetce Wrocławskiej, kiedy to kilkakrotnie zabierałam na te występy kolejne grupy swoich uczniów. W tym miejscu pragnę zacytować fragment recenzji, która przed 110 laty 28 grudnia 1904 r., po prapremierze „Betlejem Polskiego” Lucjana Rydla ukazała się w Gazecie Lwowskiej: „Urok niewypowiedziany ma ten utwór gołębiej prostoty! i szczerego poetyckiego natchnienia, przetopiony w gorącym polskim sercu. Przenosi on widza czarem słów naiwnej kolędy w jego dzieciństwo sielskie, anielskie. Stawia mu przed oczy przeszłość górną jego narodu, a dalej i wszystkie bóle, i wszystkie lzy, i klęski wszystkie, aż po dzień dzisiejszy...”. Utwór ten od pierwszej chwili i na długie lata zdobył niebywałą popularność, stanowiąc niewyczerpane źródło zachwytu i wzruszeń wielu pokoleń Polaków. Ja także, zauroczona tym widowiskiem, odbiłam na xero prawie cały tekst, a następnie skróciwszy go i dostosowawszy do naszych możliwości wykonawczych, spróbowałam z Kołem Żywego Słowa pokazać występ w naszym Kościele Parafialnym. Występowało wtedy ok. 20 osób.

Potem już w każdym roku przygotowywałam inscenizacje jasełek i innych misteriów, korzystając z różnych tekstów, a także własnych pomysłów, a wzbogacałam je muzycznie swoim akompaniamentem Dawid Matusz. Początkowo jeszcze uczeń, a potem już jako p. Organista, który wraz z Marysią Mazur prowadząc scholę „Rozśpiewane Serduszka Aniołków”, organizował koncerty kołęd, niejednokrotnie wspólnie z Chórem Laudate Dominum kierowanym przez p. Annę Małaczyńską. Pamiętam też udane jasełka samodzielnie przygotowywane przez młodzież pod przewodnictwem m. in. Małgosi Sopuch, Krzysia Sopucha (obecnie kleryka), Weroniki Sacharewicz...

Tradycyjnie w uroczystość Trzech Króli jasełka prezentowała też p. katecheta Maria Mazur z SP 39, a obecnie pałeczkę tę przejął ks. Jacek Hołowacz. Występy wszystkich grup przyjmowane są przez Parafian bardzo ciepło i serdecznie, a często nawet z wielkim aplauzem.

Należałoby też wspomnieć o słynnej niegdyś „Pastoralce” Leona Schillera (1887-1954), znakomitego reżysera, inscenizatora, twórcy teatru monumentalnego, wystawianej przed laty w Teatrze Telewizji Polskiej. Obecnie na próżno można tęsknić do tego, by chociaż powtórzone te ongi przepiękne przedstawienia. Co prawda ukazało się sporo autorskich, a także anonimowych, bardziej lub mniej udanych, tekstów. Takim obszernym, pochodzącym prawdopodobnie

z okresu stanu wojennego, tekstem jest „Misterium na Boże Narodzenie”, które w początkach lat 90-tych XX w. w okresie kapłaństwa w naszej Parafii ks. Brunona Arabskiego wystawiła grupa dzieci i młodzieży (poprosiwszy mnie wcześniej wraz z inicjatorem tej propozycji p. Grzegorzem Zielińskim o pomoc) w kościołach Pawłowic i Zakrzowa. Końcowe partie tego misterium w ustach młodych wykonawców brzmiały tak sugestywnie i emocjonalnie, że w oczach wzruszonych widzów pojawiały się łzy.

Bardzo udanym przedsięwzięciem może pochwalić się grupa dorosłych, młodzieży i dzieci, która w styczniu 2013 r. zrealizowała monumentalne widowisko misteryjne, bardziej na wesoło pt. „W pawłowickiej Szopie” pod kierunkiem p. Zdzisławy Owoc.

Niektórzy Parafianie pamiętają jasełka z przełomu lat 50-tych i 60-tych XX w. przygotowywane przez p. Marię Sojdzę, teatr amatorski zorganizowany i kierowany przez p. Jana Kwolka, a także Chór Parafialny prowadzony przez p.p. Łobazów.

Niebagatelną rolę pełnią dekoracje (w tym szopki), zwłaszcza w czasie świąt. W naszym kościele są one wykonywane z umiarem, ale też z poczuciem estetyki i wyobraźni. Zajmowali się tym Parafianie pod kierunkiem, między innymi, pań Eli Wnęk, a następnie Wioletty Mikorskiej, natomiast na zewnątrz pana Marka Niedzielskiego, a obecnie liczne grupy dekoracyjne i pomocnicze.

Natomiast zwyczaj organizowania orszaków Trzech Króli przywędrował do nas z Hiszpanii, mniej więcej przed ośmioma laty. W literaturze polskiej pojawiały się trawestacje motywu Trzech Króli, np. J. Słowacki w „Balladynie” wspomina o trzech Magach, którzy po złożeniu hołdu Dzieciątku w Betlejem, wracali do swoich krajów. Jeden z nich przybył na dawne tereny Polski. Był to Scyta (Scytowie to grecka nazwa plemion koczowniczych z irańskiej grupy językowej, zamieszkującej od VII w. p.n.e. do III w. n.e. na północ od Morza Czarnego). Właśnie ten Król z rodu Scytów ofiarował Lechowi z kraju Polan magiczną koronę, na którą patrzył Jezus w Grocie Narodzenia.

W „Betlejem Polskim” Lucjan Rydel akcję przeniósł na teren Polski, a Trzej Królowie to: Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło, Jan III Sobieski. Okrutny Herod to uosobienie zaborcy, który gnębi Polaków, a dzieciom polskim zabrania mówić po polsku.

W tym roku media podały, że orszaki Trzech Króli zorganizowano w 330 miastach w Polsce. Obecnie, gdy 6 stycznia jest świętem kościelnym i dniem wolnym od pracy, tradycja ta staje się coraz bardziej powszechna. Np. w Jarosławiu Orszak Trzech Króli osiąga niespotykane rozmiary. Cytuję za „Gościem Niedzielnym” nr 1/2015: „Podąża w nim co roku kilkanaście tysięcy osób, czyli prawie pół miasta...”. „Cieszę się, że w Jarosławiu coś takiego się dzieje... Wreszcie mamy okazję, żeby się integrować” (Gimnazjalistka z Jarosławia).

A ja cieszę się, że Wrocław też pielęgnuje tę tradycję, a w naszej Parafii pod przewodnictwem ks. Proboszcza Michała i ks. Jacka również rozwija się ruch Orszaku Trzech Króli. Już od kilku lat po południowej Mszy św. wierni (dorośli, młodzież, dzieci) w pochodzie ze śpiewem kołęd udają się

do klasztoru sióstr benedyktynek sakramentek, gdzie są gościnnie przyjmowani.

Cieszymy się, że barwne pochody stają się widowiskową formą głoszenia Dobrej Nowiny.

Czy to wszystko? A św. Mikołaj, a osiedlowa Wigilia, a dobroczynność (ostatnio „Szlachetna Paczka”) i wiele, wiele innych działań. To także kultura. Kultura życia społecznego. A więc kulturę Świąt Bożego Narodzenia tworzą wszyscy Parafianie. Cieszymy się, że potrafimy wyrazić dobro i radość przed Bogiem.

Jacek Orzechowski

Dzisiejsza Wigilia

Wigilia Bożego Narodzenia, w Polsce, to ważne święto w Kościele Katolickim. Wieczorem, po wzejściu pierwszej gwiazdy spotyka się cała rodzina w oczekiwaniu narodzin Chrystusa, naszego Zbawiciela. Syn Boży, pod postacią dziecka, narodził się w Betlejem już ponad dwa tysiące lat temu. Dzisiaj rodzi się w sercu każdego z nas.

Wigilia to wieczór modlitwy, pełen życzeń, przebaczenia, długich rozmów osób, które przez cały rok nie mogą spotkać się razem. Nie brakuje oczywiście pysznych smakołyków pełnych radości o zmiękczeniu miłości spotykających się osób. Ludzie sobie przebaczą nawzajem i radują się śpiewem kolęd czy prezentem przyniesionym przez „Mikołaja”. Zdarza się, gdy Mikołaj nie zna naszych preferencji, że nawet „nietrafiony” podarunek stwarza nam wiele radości. Przecież najważniejszym jest fakt, że o nas nie zapomnieli i zostaliśmy obdarowani. A może przyszedł wtedy czas, by zmienić nasz punkt widzenia. Przecież w ten dzień porządkujemy swoją duszę i również możemy zmienić nasze zwyczaje.

Cała Europa wzrastała w wierze katolickiej. Nawet najstarsze księgi pisma świętego są napisane między innymi w języku greckim, lecz wiara Europejczyków się znacznie zmieniła.

Poza granicami Polski większość mieszkańców na Wigilię czy w dzień Bożego Narodzenia nie odwiedza kościołów, nie mówiąc już o modlitwie. Większość spotyka się parami, czy w niewielkich grupach w restauracji, przy obiedzie zakrapianym napojami alkoholowymi. Jest to jedynie przyzwyczajenie z dawnych zachowań w kulturze poszczególnych krajów. Ponieważ w społeczeństwach konsumpcyjnych zakupy są ważnym punktem w życiu, obdarowują się prezentami – oczywiście często przy prezencie znajduje się metka, dzięki której prezent zostaje zwrócony czy wiemieniony następnego dnia. Modlitwy czy przebaczenia tam raczej nie ma. Przecież na obiad nie zaprasza się osób, z którymi mamy złe relacje. Nikt nie szuka w sobie wysiłku przebaczenia.

Jest to po prostu dzień spotkania ze znajomymi w restauracji lub na wyjeździe narciarskim w górach. Świętem dla ludzi jest fakt, że jest to dzień wolny od pracy, ale nie we wszystkich krajach.

Polacy z Europy są dumni. Od nas zależy, czy chcemy ją przyjąć czy zmienić!

Rada Parafialna i Duszpasterze

Nowy Jubileuszowy Rok 2015

Rozpoczął się rok 2015 – szczególnie dla naszej wspólnoty: Rok Jubileuszowy Pięćdziesięciolecia istnienia parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa wyodrębnionej w 1965 roku. Obchody jubileuszowe trwać będą cały rok, ale ich kulminacją będzie miała miejsce w dniach od 20 do 26 września 2015 roku, kiedy to odbędą się rekolekcje dla dorosłych oraz dzieci i młodzieży. Centralnym dniem uroczystości będzie sobota 26.09.2015. W pozostałych miesiącach odbywać się będą inne wydarzenia jubileuszowe, jak chociażby Oratorium „Miłość ponad wszystko” w wykonaniu m. in. chóru parafialnego „Laudate Dominum”. W każdą czwartą niedzielę miesiąca (poza styczniem, czerwcem, wrześniem i grudniem) odbędzie się Msza Św. Jubileuszowa o godz. 12:30. Dokładny plan uroczystości jubileuszowych znaleźć można m.in. w okolicznościowym kalendarzu parafialnym.

Rada Parafialna podzieliła pomiędzy siebie zadania związane z Jubileuszem naszej Parafii, poprzez powołanie trzech sekcji: liturgicznej, historycznej oraz organizacyjnej (koordynującej techniczny przebieg uroczystości jubileuszowych). Tak jak najważniejszym podczas tego Jubileuszowego Roku jest odpowiednie przygotowanie duchowe (w czym ma pomóc sekcja liturgiczna), tak również istotne jest uświadomienie sobie roli nas, tj. parafian oraz naszych rodzin w tworzeniu prawdziwej Wspólnoty. Mówi się, że „Parafia jest rodziną rodzin” i w stwierdzeniu tym kryje się głęboka mądrość. Tak jak rodzina powinna być fundamentem i oparciem dla każdego człowieka, tak też parafia powinna być oparciem dla każdej rodziny. Ale to zależy również od samych rodzin i relacji nie tylko na linii „rodzina-parafia”, ale również „rodzina-rodzina”. Jeśli ludzie lepiej się znają, to jest szansa, że i relacje pomiędzy nimi będą lepsze, a to sprzyja powstawaniu bardziej zintegrowanej Wspólnoty. Dlatego też, aby lepiej poznać swoje rodziny i ich korzenie, sekcja historyczna przy Radzie Parafialnej wyszła z inicjatywą zebrania materiałów o Pawłowicach, Ramiszowie i Prusowicach oraz wybranych, mieszkających tutaj (nawet od niedawna) rodzinach. Ankieta taka jest do pobrania w wersji papierowej w naszym kościele, ale można również otrzymać jej wersję elektroniczną pisząc na adres mailowy: wroclawski@op.pl.

Opracowane historie rodzin, stanowiąc mają część planowanej monografii Pawłowic. Całość ma być podzielona na trzy główne rozdziały: „Historia”, „Miejsce”, „Człowiek”. Do współpracy zaproszeni zostali pracownicy nauki Uniwersytetu Przyrodniczego, Wrocławskiego i Ekonomicznego, którzy będą autorami wybranych artykułów, redaktorami poszczególnych rozdziałów lub recenzentami tekstów naukowych. Niemniej jednak bardzo ważną rolę w tej monografii ma pełnić Parafia i jej rodziny, co umieszczone będzie w rozdziale „Człowiek”. Mieszkańcy Pawłowic korzeniami sięgają różnych miejsc.

Są wśród nas rodziny o korzeniach kresowych – z dawnego województwa lwowskiego, z przedwojennej Bukowiny, są też rodziny autochtoniczne oraz coraz więcej rodzin nowych mieszkańców, czyli „Pawłowiczanie z wyboru”, których korzenie są z bardzo różnych geograficznie miejsc. I tak jak połączenie doświadczenia starszego pokolenia z entuzjazmem młodych może dać nową jakość, tak wzajemne poznanie swoich historii rodzin może być czynnikiem łączącym nas mocniej w jedną Wspólnotę.

Dlatego prosimy wszystkich chętnych o włączenie się i pomoc w godnym przebiegu Roku Jubileuszowego, czy to w aspekcie duchowym i liturgicznym, czy to w uczestnictwie w redakcji monografii Pawłowic czy to w działaniach organizacyjnych, gdyż każdy z nas wie, w czym mógłby najlepiej pomóc. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do duszpasterzy naszej parafii lub o kontakt e-mailowy, podany wyżej. W przypadku wspomnień czy udostępnienia zdjęć (zapewniony ich zwrot), jeżeli sami nie jesteśmy w stanie napisać tekstu lub zeskanować zdjęć to także prosimy o kontakt – będzie można umówić się na spotkanie i pomoc w tym zakresie. Chcielibyśmy materiały historyczne i skany zdjęć zebrać do końca lutego, najpóźniej w marcu, aby dokonać opracowania całości i przygotowania monografii do składu.

Tak więc oprócz walorów duchowych, niech monografia, jak również budowany kościół w Prusowicach oraz Centrum Św. Jana Pawła II na Pawłowicach będą materialną pamiątką Jubileuszowego Roku 2015. Szczęść Boże w Nowym Roku!

**Zapraszamy do dofinansowania
Naszej Parafii przez wpisanie w PIT
KRS 0000080096**

W zeznaniu podatkowym, w rubryce
„Cel szczegółowy 1%” należy podać
„projekt nr 24”

Dzięki zebranych funduszom fundacja może organizować i finansować następujące projekty: obozy letnie i spotkania młodzieżowe w Polsce i w Niemczech; wakacyjne, wolontariackie pobyty językowe w Niemczech dla młodzieży wrocławskiej; 5-tygodniowe praktyki zawodowe w Dortmundzie dla studentów i młodych wrocławian; 5-tygodniowe praktyki zawodowe we Wrocławiu dla młodzieży z Ukrainy; kursy języka niemieckiego przy parafiach wrocławskich; finansowanie najbiedniejszym dzieciom zakupu przyborów szkolnych, odzieży i obuwia; polsko-niemieckie seminaria dotyczące stosunków i współpracy polsko-niemieckiej.

biuro@fundacja-swjadwigi.pl
www.fundacja-swjadwigi.pl
pl. Staszica 4, 50-221 Wrocław,
tel. 71 328 86 89

PKO 49 1020 5242 0000 2902 0118 0504

Inwestycja na Pawłowicach

Od wiosny 2014 roku, na Osiedlu Pawowice, jest realizowana szeroko zakrojona inwestycja prowadzona przez MPWiK polegająca na kompleksowym wykonaniu sieci wodno-kanalizacyjnej i deszczowej, wraz z odtworzeniem infrastruktury drogowej. Jest to realizacja, która ze względu na zakres i wpływ na otoczenie nie miała swojego odpowiednika w historii naszego osiedla.

Zdając sobie sprawę z szerokiego zakresu przedsięwzięcia budowlanego jeszcze przed rozpoczęciem realizacji, w miesiącu marcu zeszłego roku jako Rada Osiedla byliśmy inicjatorami spotkania zorganizowanego na terenie SP 39 przy ul. Przedwiośnie, gdzie mieszkańcy Pawłowic mogli bezpośrednio od inwestora i generalnego wykonawcy dowiedzieć się zarówno, kto będzie realizował przedmiotowe prace, jaki będzie ich harmonogram i z jakimi uciążliwościami należy się w najbliższych miesiącach liczyć. Firma Bickhardt Bau – lider generalnego wykonawcy przedstawił wówczas uczestnikom spotkania gdzie i kiedy oraz, w jaki sposób można zgłaszać wszelkie zapytania związane z inwestycją.

Niestety, jak przy każdej tego typu realizacji budowlanej, a zwłaszcza prowadzonej na tak dużą skalę dochodzi do problemów wynikających z prowadzenia prac budowlanych na terenie, który jest zamieszkały i użytkowany przez mieszkańców w codziennej drodze do szkoły, pracy, sklepu itd. Jako przedstawiciele mieszkańców osiedla próbujemy od początku monitorować prace i w razie stwierdzenia zwiększenia uciążliwości inwestycji dla Pawłowiczank lub w przypadku bezpośredniego zgłoszenia nam problemów przez mieszkańców interweniować zarówno u Wykonawcy – firmy Bickhardt Bau jak i u inwestora MPWiK.

Musimy jednocześnie podkreślić całkiem dobrze układającą się współpracę z obu wymienionymi podmiotami. W zasadzie, jeżeli problem zostaje zgłoszony, to rzeczywiście widać chęć rozwiązania go pozytywnie dla naszej społeczności. Oczywiście, nie wszystkie sprawy udało się rozstrzygnąć w sposób w pełni nas satysfakcjonujący, czego przyczyną były często kwestie technologiczne lub finansowe. Z całą pewnością do spraw nie rozwiązanych będziemy wracać do skutku, aż do ich całkowitego rozstrzygnięcia. **Ze swojej strony chcielibyśmy zwrócić uwagę mieszkańców naszego Osiedla, aby każdy na swojej ulicy lub jej odcinku zwracał uwagę na sprawy, które bądź to w chwili obecnej, bądź to w przyszłości będą stwarzały problemy i abyście Państwo zgłaszali to bezpośrednio Wykonawcy. Każdy z nas będąc „sąsiadem” inwestycji jest prawnie w sposób oczywisty stroną, której głos musi być przez Wykonawcę wysłuchany.** Oczywiście, jeżeli my jako Rada Osiedla możemy być pomocni, to zapraszamy na nasze spotkania i z całą pewnością będziemy pomagać każdemu, kto takiej pomocy będzie potrzebował.

W ostatnim czasie pojawił się na naszym osiedlu kolejny dość poważny problem polegający tym razem na dość dużych różnicach pomiędzy

wykonanymi rzędnymi (wysokościami) wjazdów i wejść na niektóre posesje położone wzdłuż ul. Azaliowej i Pawłowickiej, a ich dotychczasowymi rzędnymi (wysokościami). Niestety, ten stan rzeczy prowadził do dużych uciążliwości dla właścicieli przedmiotowych działek takich jak: wysoko wyniesione obrzeża chodników lub trudności z wjazdem na teren posesji. Wystąpiliśmy pisemnie do MPWiK oraz Wykonawcy z prośbą o organizację wspólnego spotkania w tej sprawie wszystkich zainteresowanych stron. W odpowiedzi na przesłane pismo otrzymaliśmy w bardzo krótkim czasie zapewnienie, że zarówno MPWiK jak i Wykonawca wyjdą naprzeciw potrzebom mieszkańców i dopasują istniejące rzędne wejść i wjazdów do nowo zrealizowanych własnym kosztem. Chętnie spotykają się również z przedstawicielami mieszkańców.

Jednak aby spotkanie miało bardziej techniczny i rzeczowy charakter oraz, aby umożliwiło bardziej sprawną komunikację proponowano zmniejszenie grona przedstawicieli mieszkańców do reprezentantów Rady Osiedla, zapewniając jednocześnie o obecności na spotkaniu wszystkich odpowiedzialnych przedstawicieli zarówno inwestora – MPWiK, ZDIUM (Zarząd Dróg i Utrzymywania Miasta) oraz Urzędu Miasta, jak i generalnego wykonawcy – firmy Bickhardt Bau. Do spotkania takiego doszło i jego wynikiem było wyjaśnienie wielu spraw zgłoszonych przez mieszkańców naszego Osiedla związanych z prowadzoną inwestycją. Niniejsza informacja ma na celu poinformowanie Państwa o wynikach przeprowadzonych rozmów.

Na spotkaniu obecni byli: Pani Agnieszka Trochimeczuk z MPWiK, Pani Hanna Goławska z Urzędu Miejskiego, Pan Maciej Grzybek ze ZDIUM oraz Pan Mariusz Gajda kierownik budowy – firma Bickhardt Bau, a także reprezentanci Rady Osiedla: Przewodniczący Zarządu Osiedla (Jacek Łaskawiec), Przewodniczący Rady Osiedla (Marcin Łakomy), oraz Z-ca Przewodniczącego Rady Osiedla (Leszek Makarowski). W związku z licznymi sprawami zgłoszonymi przez mieszkańców, które wynikają ze skali inwestycji, Rada Osiedla w ramach przedmiotowego spotkania poruszyła szereg kwestii związanych z inwestycją.

Jednym z pierwszych punktów omówionych na spotkaniu była oczywiście podstawowa przyczyna spotkania, czyli **różnice wysokościowe pomiędzy istniejącymi dotychczas wejściami i wjazdami na teren posesji, a zrealizowanymi już dotąd chodnikami i jezdnią** a także wynikające z tego trudności z dojściem do swoich posesji niektórych mieszkańców Pawłowic. Pan Inspektor Maciej Grzybek ze ZDIUM zapewnił nas jednak, że wszystkie – zbyt wysokie – podejścia zostaną przebudowane na koszt inwestora, tak aby umożliwić swobodną i bezpieczną komunikację mieszkańców posesji. **Zostaną zbudowane w zależności od sytuacji: schody, rampy, zjazdy lub przebudowane będą dojazdy do posesji.** W niektórych miejscach, tam gdzie będzie to jeszcze możliwe, zostanie

skorygowana niweleta jezdni. I tak np. na ul. Pawłowickiej na odcinku pomiędzy przejazdem kolejowym i Starodębową zamiast podbudowy tłuczniowej i projektowanych warstw mineralno-bitumicznych nawierzchni zastosowane zostaną jedynie grubsze warstwy mineralno-bitumiczne, co umożliwi zachowanie zakładanej nośności drogi przy mniejszej grubości konstrukcji ulicy, a tym samym obniżenie niwelety i dopasowanie do istniejących wejść i wjazdów. W obecnym momencie, w chwili gdy tekst ten jest pisany wymienione roboty zostały już wykonane i jest już ułożona warstwa podbudowy bitumicznej.

Kolejną poruszoną sprawą był aktualny stan i harmonogram prowadzonych prac. Stwierdziliśmy, że w stosunku do pierwotnych planów z marca 2014r. nastąpiły zmiany terminów realizacji poszczególnych etapów (ulic), natomiast umowny termin zakończenia robót pozostał bez zmian – 30.09.2015 r. Argumentacja Wykonawcy wygląda tak, że dotychczas wykonywane na poszczególnych ulicach prace posiadały dużo większy stopień skomplikowania niż te, które pozostały jeszcze do wykonania w tym roku. Zaktualizowany uproszczony harmonogram zamieszczony na pod koniec tekstu. Następnym tematem, o który zapytaliśmy, jest **realizacja elementów bezpieczeństwa ruchu takich, jak: progi spowalniające i „wyniesione skrzyżowania” na ul. Pawłowickiej i ul. Azaliowej.** Były one wprowadzone na dokumentacji przetargowej, jednak w chwili obecnej nie są realizowane, pomimo wykonywanych już prac nawierzchniowych. Odpowiedziano nam, że pojawią się w zakresie zgodnym z wcześniejszą dokumentacją techniczną, jednak będzie to miało miejsce dopiero w kwietniu-maju tego roku. Nie są przewidywane ograniczenia prac w tym zakresie w stosunku do pierwotnego projektu.

Często zadawanym nam pytaniem, które również zostało przez nas przedstawione MPWiK, jest **możliwość podłączenia przyłączy kanalizacyjnych z posesji prywatnych do kanalizacji zbiorczej, przed zakończeniem realizacji całości prac, a po wykonaniu budowy jedynie części sieci kanalizacyjnej na naszym osiedlu.** Uzyskaliśmy odpowiedź, że będzie istniała taka możliwość dla znacznego obszaru skanalizowanych już ulic, natychmiast po wykonaniu pierwszej przepompowni. Wykonawca zakłada zakończenie budowy w/w. przepompowni w kwietniu-maju 2015. Do pierwszego „pakietu” ulic, które mogą zostać wpięte w okolice maja-czerwca należą między innymi zrealizowane już dotąd kompleksowo pod względem kanalizacyjnym ulice: Pawłowicka, Przebiśniewowa, Forsycjowa, Konwaliowa. Pełny zakres ulic, które będą miały możliwość wcześniejszego przyłączenia zamieszczono na końcu tekstu.

Poprosiliśmy jeszcze Wykonawcę o określenie zakresu zasadniczych prac, które mogą zostać wykonane jeszcze do końca i na przełomie roku. Ze słów kierownika budowy wynika, że wszystko w chwili obecnej zależy jedynie od aury, która, jak na razie, jest sprzyjająca. Zapewne zostaną zakończone prace na ul. Azaliowej (są już na ukończeniu, w chwili obecnej pozostały jeszcze do zamontowania i podpięcia jedynie lampy oświetleniowe), w dalszym ciągu zakończone zostaną prace na ul. Pawłowickiej pomiędzy

Rucianą a Widawską (pozostały w tej chwili do zakończenia chodniki, oraz ustawienie i podpięcie lamp oświetleniowych). Najbardziej opóźniony odcinek ul. Pawłowickiej od Azaliowej do Rucianej będzie miał utwardzoną nawierzchnię z masy mineralno bitumicznej. Wykonawca w zależności od możliwości pogodowych będzie próbował zrealizować jeszcze ulice: Przebiśniewową, Forsycjową, Konwaliową. Jako pierwsza została wskazana ul. Przebiśniewowa, która ma szansę być wykonana kompleksowo (jako że prace postępują na bieżąco, w chwili pisania niniejszego tekstu na w/w ulicy leży już ułożony asfalt). Pozostałe dwie ulice zostaną odtworzone podbudową tłuczniową, jednak skropienie powierzchniowe i zakończenie prac drogowych nastąpi dopiero w maju (ze względu na konieczność zapewnienia odpowiednich dla przyjętej technologii warunków atmosferycznych – wysoka temperatura powietrza i podłoża).

Zapytaliśmy także o **zakres ulic, na których zostaną wymienione stare i znajdujące się już w nie najlepszej kondycji lampy oświetleniowe**. Zostaliśmy poinformowani, że zgodnie z projektem wymiana nastąpi na ulicach: Pawłowickiej (pomiędzy ul. Azaliową a ul. Widawską), Azaliowej, Przedwiośnie (Azaliowa-Pawłowicka), Starodębowej (PKP-Pawłowicka).

W związku z prowadzoną inwestycją pojawiają się problemy z wszechobecnym kurzem, brudem i błotem, na co po raz kolejny już zwróciliśmy Wykonawcy uwagę. Na spotkaniu dostaliśmy zapewnienie, iż dalej w trakcie prowadzenia prac ulice Pawłowic będą na bieżąco czyszczone, co niestety w naszej opinii, dotąd było rzadkością.

W związku z dużą ilością korekt pierwotnej lokalizacji indywidualnych przyłączy do posesji, przedstawiciel MPWiK – Pani Agnieszka Trochimczuk zwróciła uwagę na konieczność wprowadzania oczekiwanych przez mieszkańców zmian z odpowiednim wyprzedzeniem. Niestety w pojedynczych przypadkach pomimo pełnej chęci współpracy ze strony inwestora MPWiK, prośby mieszkańców zostały odrzucone ze względu na zbyt późne zgłoszenie zmiany, tj. już po wybudowaniu kanału. Niestety ze względów technologicznych zmiany były już niemożliwe do wprowadzenia bez znacznej ingerencji w wykonane prace prowadzone przez generalnego wykonawcę, oraz bez dodatkowych kosztów prowadzonej inwestycji. Zasadniczo każdy już miał dotąd wystarczająco dużo czasu na zapoznanie się z dokumentacją i podjęcie decyzji związanej z przebiegiem przyłącza. Proszę pamiętać, aby wszelkie uwagi do dokumentacji związane z lokalizacją indywidualnych przyłączy zgłaszać nie później niż na początku prowadzenia prac na Państwa ulicy.

Należy w tym miejscu podkreślić, że celem zapewnienia bezawaryjnej pracy sieci sanitarnej i przyłączy odprowadzających ścieki z domów, nie wolno wrzucać do kanalizacji:

- środków higienicznych i opatrunkowych: szpatulek kosmetycznych, wacików, podpasek, tamponów, bandaży;
- resztek jedzenia (w tym tłuszczów po smażeniu potraw);
- farb, odpadów po remoncie lub budowie;
- tłuszczów: olejów, smarów;

- różnych śmieci stałych: ścierek, ziemi z kwiatów, opakowań, prezerwatyw, rajstop itp.

Ponadto przypominamy, że zgodnie z Ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, zabrania się wprowadzania ścieków bytowych i ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych przeznaczonych do odprowadzania wód opadowych, a także wprowadzania ścieków opadowych i wód drenażowych do kanalizacji sanitarnej.

W związku ze zmianami w kursowaniu autobusów wynikającymi z postępującego frontu prowadzonych prac budowlanych na ulicach naszego Osiedla chcielibyśmy poinformować, iż wszelkie korekty w kursowaniu autobusów są zawsze wcześniej podawane na stronach internetowych MPK, do przeglądania których serdecznie zachęcamy.

Jednocześnie pozostając w zakresie tematyki związanej z autobusami MPK to pojawiła się propozycja przesunięcia przystanku znajdującego się przy skrzyżowaniu ul. Pawłowickiej z ul. Starodębową (w stronę miasta) nieco wstecz przed niniejsze skrzyżowanie. Dotąd wymieniony przystanek znajdował się za wymienionym skrzyżowaniem i niestety w tej lokalizacji nie ma miejsca na postawienie wiaty przystankowej (jest za wąsko). W chwili obecnej jest możliwość przeanalizowania rozwiązania polegającego na zarurowaniu pewnego odcinka rowu wzdłuż ul. Pawłowickiej i zlokalizowanie bezpiecznego przystanku w nowej lokalizacji.

Mamy świadomość, iż stopień skomplikowania inwestycji jest na tyle duży, iż będzie aż do zakończenia powodował znaczne utrudnienia i niedogodności. Jak to już było wcześniej usta-

lone prosimy o przekazywanie wszelkich powstających problemów bezpośrednio do biura budowy Wykonawcy zlokalizowanego przy ul. Pawłowickiej na terenie dawnego Bikkoplastu. Oczywiście, w razie braku postępu w ich usuwaniu prosimy również o kontakt z Radą Osiedla.

Wszystkie problemy lub skargi mieszkańców staramy się pomagać rozwiązywać na bieżąco. Zwracamy się również do mieszkańców Pawłowic o zrozumienie i cierpliwość. Jeszcze tylko 8 miesięcy i Pawłowice będą piękniejsze, a mieszkańcom będzie się żyło lepiej.

Uproszczony harmonogram prac:

- styczeń/luty – rozpoczęcie prac: **Kanalizacja Sanitarna** – ul. Przedwiośnie, ul. Złocieniowa, ul. Nagietkowa, ul. Starodębowa;
- marzec/kwiecień – rozpoczęcie prac: **KS** – ul. Irysowa, ul. Kwiatowa, ul. Mirtowa, ul. Malwowa; **Woda** – ul. Mieczykowa, Szarotkowa, Stokrotkowa, Jeziorowa, Malwowa, Mirtowa, Przedwiośnie, Przyłasczkowa, Barwinkowa, Złocieniowa;
- maj – zakończenie prac odtworzeniowych na wszystkich ulicach, oprócz Przedwiosnia, Starodębowej, Jeziorowej i Pawłowickiej.

Ulice, które będą mogły w pierwszej kolejności podłączyć się do kanalizacji (po uruchomieniu PP1): Forsycjowa, Konwaliowa, Przebiśniewowa, Pawłowicka, Jeziorowa, Azaliowa, Krokusowa, Sasankowa, Mieczykowa, Szarotkowa 4-9, Stokrotkowa, Daliowa do nr 29, Ruciana.

Planowane zakończenie wszystkich prac – koniec września 2015

Startuje Festiwal ewentualnych Talentów Aktorskich FeTA!

SZUKAMY TALENTÓW!

Masz talent aktorski i mniej niż 25 lat? Marzysz o zaprezentowaniu się na scenie teatralnej przed profesjonalnym jury i publicznością? Czekamy na Ciebie! **Wyślij nagranie swojego monodramu do 2 kwietnia 2015!**

Laureat Srebrnego Talentu zostanie uhonorowany nagrodą pieniężną w wysokości 1000 PLN!

Uwaga! Czas trwania pokazów konkursowych nie może przekraczać 10 min!

Festiwal wielu młodym aktorom pomógł dostać się do szkół teatralnych, zaistnieć na scenie, planach filmowych i międzynarodowych przeglądach teatralnych. Warsztaty teatralne, konfrontacja z profesjonalnym jury, spektakle mistrzowskie (w tym roku gościć będziemy **Jacka Poniedziałka** z monodramem **Wraki**), dyskusje, rozmowy – to wszystko czeka na Ciebie na wrocławskim Festiwalu FaTA.

CZEKAMY NA ZGŁOSZENIA MONODRAMÓW do 2 kwietnia 2015!

**16. Festiwal ewentualnych Talentów Aktorskich FeTA
16-19.04.2015**

Centrum Kultury AGORA,
Serbska 5a, Wrocław
www.ckagora.pl

Informacja: Anna Borowska, 71 325 14 83 w.126,
anna.borowska@ckagora.pl



Jacek Orzechowski

Przemyślenia

W zeszłym roku, na Osiedlu Pawłowice, wystartowała inwestycja budowy sieci kanalizacji. Prace są prowadzone z konieczności, powstałej przez uczestnictwo Polski w Unii Europejskiej. Tereny miejskie muszą posiadać sieć kanalizacji pod groźbą płacenia kary, lub wykluczenia z miasta. Kanalizacja na Pawłowicach jest rzeczą konieczną, która jest realizowana w ostatnim momencie!

W takiej sytuacji prace powinny przebiegać sprawnie, bez żadnych opóźnień. Przedłużenie terminu realizacji może spowodować utratę dotacji unijnych na tę inwestycję i stworzyć dodatkowe koszty, na które Wrocławia być może nie stać.

Na początku inwestycji, kierownik budowy, zapowiadał możliwość wpięcia do sieci kanalizacji po odbiorze całej inwestycji. Mieszkańcy zatem nie musieli się spieszyć z przygotowaniem przyłączy na własnych działkach – ponosząc oczywiście dodatkowe koszty dla inwestycji prowadzonej przez MPWiK. Obecna sytuacja zaczyna się robić nerwowa, ponieważ sieć kanalizacji ma być uruchamiana etapami, niektóre ulice wcześniej, niektóre później. Przy obecnym bałaganie w porządku inwestycji nie wiadomo, czy kolejność ta, w przeciągu miesiąca, znowu nie zostanie zmieniona, bo przy wykonywaniu kolejnego wykopu zostanie odkryty nowy problem.

Dodatkowo Pawłowice, w dużej mierze, zamieszkuje osoby starsze, które dysponują ograniczonymi środkami na przyłączenie budynku do sieci. **Koniecznością wpięcia do sieci jest warunkiem otrzymania dotacji, a więc jest to w interesie inwestora, czyli MPWiK.**

Przy sporym bałaganie w inwestycji, MPWiK powinno zadbać o przyłączenie jak największej

liczby domów, prowadząc dobrą organizację i stosując niską opłatę za wykonane prace oraz ulgi dla mieszkańców nie mogących podjąć dodatkowej inwestycji na własnej działce. Przecież domy na Pawłowicach posiadają już własne systemy kanalizacji (zbiorniki, oczyszczalnie itp.), za które już poniosły koszty, więc z jakiej racji mają po raz drugi za to płacić? Przecież MPWiK i tak będzie pobierał opłaty za przyjmowane ścieki i ta inwestycja przyniesie mu dochód. **Czy mieszkańcy Pawłowic mają płacić za możliwość uzyskania przychodu przez MPWiK?**

Dodatkowo chciałem przedstawić kilka fragmentów zapisów z „Programu funkcjonalno-użytkowego” budowy kanalizacji sanitarnej na Pawłowicach, kierowanej do wykonawcy inwestycji. W punkcie 4.1.14. **Zabezpieczenie terenu budowy** jest zapisane: 1) Wykonawca jest zobowiązany do zapewnienia i utrzymania bezpieczeństwa Terenu Budowy i poza terenem budowy, w okresie trwania realizacji przedmiotu zamówienia, aż do zakończenia i odbioru końcowego robót. (...)

W punkcie 4.1.15. **Ochrona środowiska w czasie wykonywania robót** zapisano: (...) 2) W okresie trwania budowy Wykonawca będzie: (...) podejmować wszelkie uzasadnione kroki, mające na celu stosowanie się do przepisów i norm dotyczących ochrony środowiska na terenie i wokół terenu budowy oraz będzie unikać uszkodzeń, w szczególności istniejącego zadrzewienia, a także uciążliwości dla osób lub własności społecznej i innych, a wynikających ze skażenia, hałasu lub innych przyczyn powstałych w następstwie jego sposobu działania; (...)

W punkcie 4.1.19. **Ochrona własności publicznej i prywatnej** możemy przeczytać: Wykonawca odpowiada za ochronę instalacji na powierzchni ziemi i za urządzenia podziemne, takie jak rurociągi, kable itp. oraz uzyska od odpowiednich

jednostek/instytucji będących właścicielami tych urządzeń potwierdzenie informacji dostarczonych mu przez Zamawiającego w ramach planu ich lokalizacji. (...) Wykonawca będzie odpowiedzialny za wszelkie uszkodzenia spowodowane jego działaniem, instalacji i urządzeń wykazanych w dokumentach. (...)

Praktycznie każdy mieszkaniec osiela posiada własną działkę i zna podstawowe wymagania roślin. Moim zdaniem, prace na terenie ulicy Starodębowej powinny być zakończone przed terminem rozpoczęcia wegetacji rosnących tam starych dębów. Prace „wykopalskowe” uszkodzą korzenie drzew i mogą spowodować ich obumarcie, a dęby rosnące prawie sto lat dają piękno osiedlu i... kosztują majątek. Kto za nie będzie płacił?

SWIZ w warunkach szczegółowych do umowy wykonawcy prac z inwestorem MPWiK w punkcie **Ogólne Obowiązki Wykonawcy** zapisano:

10.34. Wykonawca nie będzie zakłócał niepożądanie: porządku publicznego; dostępu, użytkowania lub zajmowania wszystkich dróg i ścieżek, niezależnie czy są one publiczne, czy w posiadaniu Zamawiającego lub innych.

10.35. Wykonawca będzie ponosił odpowiedzialność finansową za wszelkie uszkodzenia (...) Wykonawca będzie zobowiązany do bezzwłocznej naprawy uszkodzeń na własny koszt.

10.36. Wykonawca będzie przestrzegał wszystkie mające zastosowanie przepisy bezpieczeństwa; troszczył się o bezpieczeństwo wszystkich osób przebywających na Terenie Budowy; zapewniał utrzymywanie terenu Budowy i Robót w stanie wolnym od niepotrzebnych przeszkód tak, aby unikać niebezpieczeństwa dla innych osób; (...); zapewniał stałe i bezpieczne odprowadzenie wód gruntowych i opadowych oraz ścieków z całego terenu budowy.

Hanna, Uniwersytet Przyrodniczy

Każdy ma bliźniaka

Kupujesz gazetę, a oczom ukazuje się nagłówek o bohaterskich czynach strażaka ratującego dziecko z pożaru. Przeglądasz stronę internetową i czytasz o człowieku, który reanimuje kobietę z wypadku aż do przyjazdu karetki, dzięki czemu ratuje jej życie. W telewizji co chwilę słyszysz o darczyńcach ofiarowujących wysokie sumy pieniężne na cele charytatywne, wolontariuszach w schroniskach dla bezdomnych zwierząt czy rodzinach adoptujących porzucone, samotne dzieci. I jakie myśli przychodzą Ci wtedy do głowy? Gdybym miał więcej czasu. Gdybym miał więcej pieniędzy. Gdybym miał więcej odwagi. Drogi Czytelniku, mam dla Ciebie dobrą wiadomość. Po przeczytaniu tego artykułu będziesz mógł stać się dla kogoś największym bohaterem – będziesz mógł uratować mu życie.

W Polsce co godzinę ktoś dowiaduje się, że ma białaczkę, złośliwy nowotwór krwi, a co 10 minut ktoś na świecie przegrywa z nim walkę. Choroba ta nie wybiera i dotyczy nas wszystkich, młodych i tych starszych, kobiety i mężczyźni, członków mojej rodziny i Twojej.

Dotyczy również i Ciebie. Istnieje wiele sposobów leczenia jak chemioterapia, naświetlania czy leki, lecz nie zawsze udaje się za ich pomocą zwalczyć komórki rakowe. Zostaje wtedy ostatnia szansa – przeszczep szpiku kostnego. Tylko w 30% przypadków zgodny dawca znajduje się w rodzinie chorego, co więc z pozostałymi 70%? Większość z nas posiada bliźniaka genetycznego, czyli osobę, która ma identyczny zestaw genów jak my. Oznacza to, że jeżeli Twój bliźniak zachoruje, to właśnie Ty jesteś dla niego lekarstwem na białaczkę. Baza Dawców Komórek Macierzystych Szpiku Kostnego, w skrócie DKMS, to międzynarodowa fundacja zajmująca się gromadzeniem osób, które zdecydowały się na oddanie szpiku kostnego. Osobna baza powstała w Polsce i to do niej masz szansę się zapisać, wystarczy 5 minut. Kto może być Dawcą?

Osoba między 18., a 55. rokiem życia, która nie posiada chorób wykluczających, ważąca powyżej 50 kg. Jak to zrobić? Wejdź na stronę www.dkms.pl, zamów zestaw rejestracyjny, który zawiera ankietę oraz dwie pałeczki. Wypełnij ankietę, pałeczkami pobierz wymaz z wewnętrznej części policzka i odeślij pakiet, w ten sposób rejestrujesz się jako potencjalny dawca komórek macierzystych. I co teraz? Możesz czekać 2 dni, pół roku lub 10 lat na tele-

fon informujący, że Twój bliźniak genetyczny zachorował i potrzebuje właśnie Ciebie, żeby przeżyć. Wtedy następuje procedura polegająca na sprawdzeniu Twojego stanu zdrowia oraz pełnej zgodności komórek organizmu, jeżeli przejdziesz ją pomyślnie, możesz oddać swój szpik kostny. Na czym to polega? 80% zabiegów polega na zwykłym oddaniu krwi, z której izoluje się komórki, co trwa maksymalnie 4 godziny. Jedynie w 20% przypadków potrzebne jest pobranie szpiku z talerza kości biodrowej. Dzieje się to w znieczuleniu i nie powoduje bólu. Obie metody są mało inwazyjne. Fundacja pokrywa również wszystkie koszty związane z dojazdem czy badaniami oraz organizuje ewentualne usprawiedliwienia dla pracodawcy. I tutaj kończy się Twoje zadanie, gratuluje, jesteś bohaterem.

Decyzja o zostaniu potencjalnym Dawcą komórek macierzystych szpiku kostnego jest poważna i wymaga przemyślenia, więc jeżeli nie jesteś gotowy, możesz pomóc w inny sposób. Rozmawiaj. Łam stereotypy. Dziel się wiedzą. Przekaż 1% podatku lub złóż jednorazową darowiznę na fundację DKMS. Pamiętaj, to właśnie Ty jesteś prawdziwym lekarstwem na raka. W ten prosty sposób możesz sprawić, że Twój genetyczny bliźniak otrzyma szansę – szansę na życie.

1% podatku na Fundację Nasza Przyszłość

Wypełniając odpowiednią rubrykę w zeznaniu podatkowym PIT za rok 2014 należy wpisać numer **KRS 0000091141** oraz kwotę 1% podatku – poinformował na antenie Radia Maryja o. dr Tadeusz Rydzik CSsR, Dyrektor Radia Maryja. (...)

Przekazanie 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na Fundację Nasza Przyszłość jest możliwe dzięki uzyskaniu przez nią statusu organizacji pożytku publicznego. *Jest to szansa na ewangelizację i czynienie wielkiego dobra.*

Zadeklarowane środki zostaną przekazane zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie i będą wykorzystywane głównie na edukację, w szczególności na naukę, szkolnictwo wyższe, edukację, oświatę i wychowanie oraz na upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości i rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej wśród dzieci i młodzieży – powiedział o. dr Tadeusz Rydzik CSsR.

Dyrektor Radia Maryja zachęcał wszystkich do wspierania Fundacji Nasza Przyszłość. Ape-

lował o to do Biur i Kół Radia Maryja, a także biur poselskich i senatorskich.

Możemy uczynić bardzo wiele dobra, wielkiego dobra, dla poszczególnych ludzi, rodzin, narodu, Ojczyzny. (...) Zauważmy – nikt nie daje z pieniędzy, które otrzymuje, ale z podatku, który i tak płaci państwu; także renciści, emeryci i ci, którzy dostają pensję. (...) Proszę o zapamiętanie i przekazanie innym – apelował o. Tadeusz Rydzik CSsR.

1% podatku na Fundację Nasza Przyszłość będzie można odpisać na deklaracji podatkowej (...). W tym celu podatnik powinien wypełnić tzw. PIT za 2014 rok, wpisać numer **KRS 0000091141** oraz kwotę 1% swojego podatku za ten rok.



Informacja o dokumentach elektronicznych, głównie dla firm i osób prowadzących działalność gospodarczą

FORMULARZE PIT

- Jeżeli jesteś pracodawcą lub zleceniodawcą, to zobowiązany jesteś sporządzić, po zakończeniu roku podatkowego stosowne dokumenty: PIT-4R, PIT-8AR, PIT-11, PIT-40, PIT-8C, PIT-R, IFT-1/IFT-1R, IFT-3/IFT-3R.
- Jeśli liczba osób, dla której jesteś płatnikiem wynosi **więcej niż 5, obowiązek ten należy wykonać za pomocą formularzy elektronicznych** (www.edeklaracje.gov.pl) w terminie do końca lutego.
- Jeśli liczba osób, dla której jesteś płatnikiem wynosi **nie więcej niż 5, to możesz złożyć je w formie papierowej** – termin składania deklaracji papierowych skrócono do 31 stycznia). Wyjątkiem jest druk IFT-3/IFT-3R, który składany jest wyłącznie za pomocą komunikacji elektronicznej. Spełnienie warunku do przekazywania ww. deklaracji w formie papierowej nie pozbawia prawa do ich złożenia za pomocą środków komunikacji elektronicznej.
- PIT-11, PIT-40, PIT-8C – należy przekazać do urzędu skarbowego właściwego dla pracownika/zleceniodawcy wg. miejsca zamieszkania.
- Niezależnie od formy przekazania PIT-8C, PIT-11, PIT-R, PIT-40 do właściwego urzędu skarbowego, dokumenty te w wersji papierowej należy przekazać podatnikowi do końca lutego.

FORMULARZE CIT

- Jeśli masz obowiązek przekazywania ww. formularzy PIT w formie elektronicznej, to dokumenty IFT2/IFT-2R oraz CIT-8 musisz również przekazać w formie elektronicznej.

BIURA RACHUNKOWE

- Jeśli korzystasz z usług biura rachunkowego, to jesteś zobowiązany do wysyłania ww. deklaracji/informacji do urzędu skarbowego wyłącznie w formie elektronicznej.

PODPISY

- Płatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podmioty niepełniące funkcji płatnika w tym podatku, którzy nie są osobami fizycznymi e-deklaracje podpisują bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, w rozumieniu ustawy o podpisie elektronicznym.
- Jeżeli jesteś osobą fizyczną to wysyłając informacje i roczne obliczenie podatku w formie elektronicznej, jako płatnik podatku dochodowego od osób fizycznych lub podmiot niepełniący funkcji płatnika, nie musisz już posiadać kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Możesz podpisać e-deklarację danymi autoryzującymi.

INFORMACJE

- Wszystkie niezbędne informacje znajdziesz na www.portalpodatkowy.mf.gov.pl w zakładce „Dla płatników”.
- Jeśli masz pytania, wątpliwości lub problemy zadzwoń na infolinię Krajowej Informacji Podatkowej czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 18.00, z tel. stacjonarnego 801 055 055, z tel. komórkowego (22) 330 0330, z zagranicy +48 22 330 0330. WAŻNE
- Składając PIT-11, PIT-8C, PIT-R, PIT-40 za pomocą środków



Szlak Zabytków Techniki

Zapraszamy całe rodziny na techniczną wycieczkę. Ponad 724 tysiące osób odwiedziło w ubiegłym roku 36 obiektów tworzących Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego. To najlepsza frekwencja w sześcioletniej historii liczenia osób odwiedzających obiekty Szlaku i wzrost o 13% w stosunku do 2013 roku.

Szlak Zabytków Techniki jest najbardziej interesującą trasą turystyki industrialnej w Polsce. Przyciąga dzięki swojej autentyczności. Podczas wizyty w industrialnych obiektach można usłyszeć szum silników, stukot maszyn, poczuć zapach drewna czy chłód podziemi. Można także uczestniczyć w najróżniejszych wydarzeniach. W ubiegłym roku obiekty te zorganizowały 1900 różnorodnych warsztatów, ponad 2100 lekcji muzealnych oraz 100 wystaw czasowych, 140 koncertów i 130 spektakli. W sumie w obiektach Szlaku zorganizowano prawie 5900 wydarzeń.

Największą popularnością cieszyły się obiekty zlokalizowane w Zabrze oraz Tarnowskich Górach. Szyb Maciej, Kopalnia Guido oraz Muzeum Górnicztwa Węglowego w Zabrzu przyciągnęły ponad 141 000 osób. Tarnogórską Zabytkową Kopalnię Srebra oraz Sztolnię Czarnego Pstrąga odwiedziło w sumie ponad 115 000 osób. Ciekawym przykładem jest zrewitalizowana w listopadzie 2013 roku Galeria Sztuki Współczesnej Elektrownia w Czeladzi. W ciągu 14 miesięcy od jej otwarcia odwiedziło ją 23 000 osób.

„W naszym województwie z roku na rok rośnie zainteresowanie dziedzictwem przemysłowym. Doskonale widać to chociażby w czasie INDUSTRIADY – Święta Szlaku Zabytków Techniki. W organizację tego wydarzenia jest zaangażowanych 530 podmiotów i co roku zgłaszają się kolejne obiekty, organizacje, stowarzyszenia” – mówi Kazimierz Karolczak, członek Zarządu

Województwa Śląskiego. „Kiedy uświadomimy sobie, że liczba osób odwiedzających Szlak Zabytków Techniki w ubiegłym roku jest większa niż suma liczby mieszkańców Częstochowy, Dąbrowy Górniczej, Katowic i Żywca, wtedy jeszcze mocniej uświadamiamy sobie jak ważny jest on dla naszego regionu” – dodaje.

Dodatkowo zapraszamy na INDUSTRIADĘ. To jedyny w Europie Środkowo-Wschodniej festiwal prezentujący dziedzictwo przemysłowe, a drugi pod względem wielkości w Europie w ogóle. To także coroczne święto unikatowego w tej części kontynentu Szlaku Zabytków Techniki, który zrzesza najciekawsze obiekty związane z przemysłowym dziedzictwem regionu.

W ubiegłym roku festiwal odbywał się w 24 miejscowościach całego województwa i przyciągnął ponad 77.000 osób, które mogły przebieierać w 335 przygotowanych na ten dzień wydarzeniach.

Podróż Wrocław-Katowice, samochodem, trwa tylko dwie godziny. Stamtąd jest już blisko do mnóstwa ciekawych miejsc, pełnych pokazów czy doświadczeń prowadzonych przez dzieci.

[facebook.com/SzlakZabytkowTechniki](https://www.facebook.com/SzlakZabytkowTechniki)
<http://www.zabytkotechniki.pl/>



Listy od czytelników

Apel do mieszkańców Pawłowic.

Szanowni Pawłowiczanie, najbliżsi sąsiedzi. Wszystkim nam na pewno zależy na jakości życia i zdrowym środowisku, w którym żyjemy i mieszkamy. Dlatego też zwracam się do wszystkich tych mieszkańców, którzy ogrzewają swoje domy, w celach oszczędnościowych, używając różnych toksycznych, sztucznych produktów, odpadów, które w procesie spalania wydzielają szkodliwe wycieki, dymy o duszącym zapachu.

Te praktyki są wysoce szkodliwe i zanieczyszczają powietrze, którym oddychamy, a osady z dymów szkodzą naszej roślinności. Powinniśmy docenić fakt, że mieszkając na Pawłowicach żyjemy w zdrowym środowisku, miejscu pełnym zieleni, w pobliżu pól i lasów. Żyjemy z daleka od uciążliwości i zanieczyszczeń wielkomiejskich tj. spalin, dymów z zakładów przemysłowych i hałasu środków transportu. Uszanujmy i docieśmy pawłowickie walory przyrodniczo-środowiskowe. Zadbajmy o nas samych i nasze rodziny. Są przecież rozwiązania, które w dobie ocieplenia klimatycznego, krótkotrwałych i łagodnych zim- można wprowadzić bez ponoszenia wielkich kosztów. Jest to ogrzewanie piecami gazowymi lub elektrycznymi.

Szanujmy nasze zdrowie, zadbajmy o dobre warunki naszego zamieszkania. Leczenie chorób wywołanych zanieczyszczeniem powietrza może okazać się dużo bardziej kosztowne i długotrwałe niż wprowadzenie nieuciążliwych form ogrzewania naszych domów.

Pamiętajmy! Nie jesteśmy sami, mamy w pobliżu sąsiadów, którym stwarzamy uciążliwe i trudne warunki życia.

Zatroskana mieszkanka Pawłowic

Szanowna Redakcjo!

Zwracam się z prośbą o opublikowanie mojego listu, w którym pragnę poinformować zainteresowanych na temat nagłośnionej przez media krajowe i lokalne w dniu 1 września 2011 r. sprawy rzekomej nadużyć dwóch członków zarządu oraz rzekomej likwidacji Społecznej Szkoły Podstawowej Zakrzowskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego „Rodzina” (Wrocław, ul. Zatorska 11).

Wywołana przez prezesa Wojciecha Rączyńskiego awantura znalazła swój epilog w sądach karnym, pracy i gospodarczym KRS. W każdym

sądzie prezes i jego zwolennicy ponieśli porażkę. Zwieńczeniem postępowań sądowych jest opublikowane 4 grudnia 2014r, od 29 stycznia 2015 r. prawomocne, postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej VI Wydział Gospodarczy KRS. Na jego mocy wykreślono ze składu zarządu Zakrzowskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego „Rodzina” (Wrocław, ul. Zatorska 11, nr KRS 0000075933) następujące osoby: Martę Nowak (wiceprezes), Joannę Feret Gajewską (skarbnik), Adama Tereszko (sekretarz), a wpisano na powrót: Kazimierę Świątek (wiceprezes), Irenę Kuflińską (skarbnik).

Z uzasadnienia postanowienia Sądu KRS wynika, iż osoby wykreślone z rejestru zostały w dniu 30 września 2011 r. powołane w skład zarządu niezgodnie z Ustawą – prawo o stowarzyszeniach

oraz niezgodnie ze Statutem ZSE „Rodzina”.

Powyższa sprawa rozpatrywana była z wniosku Kazimierzy Świątek i Ireny Kuflińskiej w okresie od grudnia 2011 r. do grudnia 2014 r. przez właściwe sądy rejonowy i okręgowy.

W czasie, kiedy w zarządzie ZSE „Rodzina” zasiadali Wojciech Rączyński (prezes), Marta Nowak, Joanna Feret Gajewska i Adam Tereszko oraz wcześniej – Anna Arcimiuk, została zlikwidowana Społeczna Szkoła Podstawowa ZSE „Rodzina” oraz dwa punkty przedszkolne (Skrzaty” i „Małe Żaki”).

Aktualnie, od kwietnia 2014 r., działalność oświatową w budynku przy ul. Zatorskiej 11 (własność gminy Wrocław) prowadzi Familijny Wrocław – filia Fundacji Familijny Poznań.

Irena Kuflińska

BRYKIET ZE SŁOMY

Opał ekologiczny do palenia w różnorodnych piecach np: kuchennych, kaflowych, kotłowych oraz centralnym.

Do palenia w kominkach.

Idealnie zastępuje węgiel (1,2T brykietu ~ 1T węgla).

Pokowany po 30kg co ułatwia transport

Nie brudzi jak węgiel.

Wartość opałowa to 16-18 KJ/kg.

Opał ekologiczny.

Wyprodukowany jest bez jakichkolwiek substancji klejących - tylko słoma.

Cena:

1 worek - 20 zł brutto



OFERUJEMY:
PCV • GRZEJNIKI • ZAWORY • BATERIE
RURY • KSZTAŁTKI Z POLIPROPYLENU, MIEDZI
WKŁADY KOMINOWE • KOTŁY GRZEWCZE
OGRZEWANIE „RURA W RURZE”
AKCESORIA DO INSTALACJI SANITARNYCH

**P.PLAST, 53-607 Wrocław, ul. Robotnicza 1A, pn.-pt. 8-16, sob. 8-12
tel./fax 71 342-84-92, tel. 601-940-970
e-mail: info@pplast.pl, www.pplast**

VIESMANN

AUTORYZOWANY SERWIS

Tomasz Ślusarczyk
www.as-servis.pl

- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne kotłów
- pierwsze uruchomienia
- naprawa, konserwacja kotłów grzewczych, pomp ciepła oraz instalacji solarnych

Zadzwoń i umów się na serwis

tel. **603 295 350**



Gabinet Weterynaryjny „Amicus”

ul. Mieczkowska 1, Wrocław

Pracujemy pon.-pt. 16.00-19.00
W pozostałych godzinach
przyjęcia w gabinecie
po uzgodnieniu telefonicznym.

Wizyty domowe 24h

tel. 502-463-994;
505-691-139